Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/armia-krajowa/76099,Plany-Armii-Krajowej-na-Wegrzech-na-tle-relacji-polsko-wegierskich.html

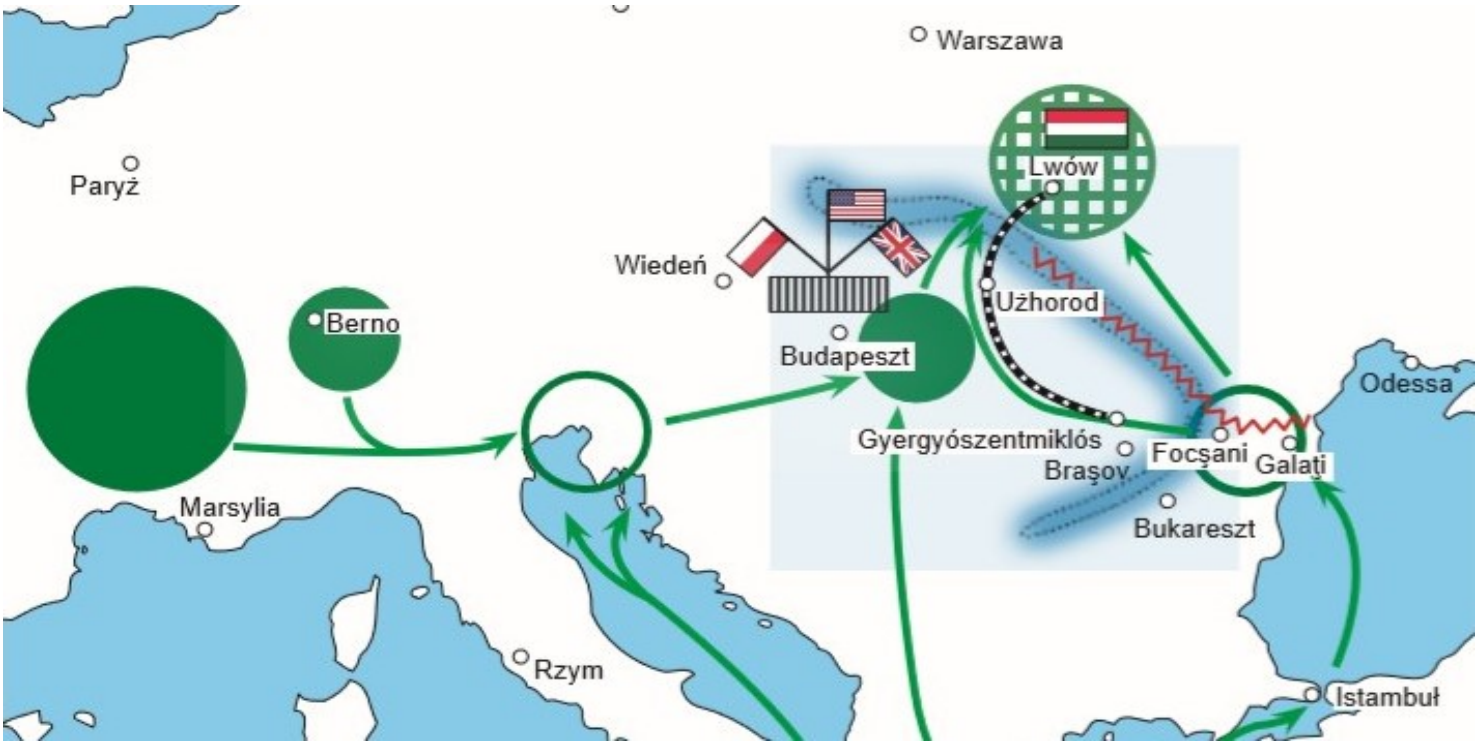

ARTYKUŁ

Plany Armii Krajowej na Węgrzech na tle relacji polsko-węgierskich

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: WALDEMAR GRABOWSKI 17.11.2020

Przegrana wojna obronna w 1939 r. spowodowała ewakuację na Węgry wielu żołnierzy i urzędników II Rzeczypospolitej. Władze emigracyjne i podziemne w kraju przewidywały dla nich ważną rolę w działaniach, które zmierzały do

odzyskania przez Polskę niepodległości.

Jednym z owych działań była ewakuacja do Francji wojskowych, którzy znaleźli się na Węgrzech. Zakładano również wyprowadzenie z okupowanej Polski znacznej liczby młodych żołnierzy, co w pewnym momencie musiano ograniczyć, gdyż inaczej stanęłyby pod znakiem zapytania plany rozbudowy konspiracji i powstania powszechnego w kraju.

Początkowo żołnierze polscy przebywający na Węgrzech byli wysyłani do Francji w celu uzupełnienia jednostek odtwarzanego tam Wojska Polskiego. Po kapitulacji Francji w 1940 r. możliwości te zostały mocno ograniczone i choć nadal trwała akcja wysyłania żołnierzy, to teraz celem był Bliski Wschód, gdzie formowano Samodzielną Brygadę Strzelców Karpackich. Prowadzono również – w pewnym zakresie – akcję powrotu żołnierzy do kraju i angażowania ich w strukturach Związku Walki Zbrojnej (później: Armii Krajowej).

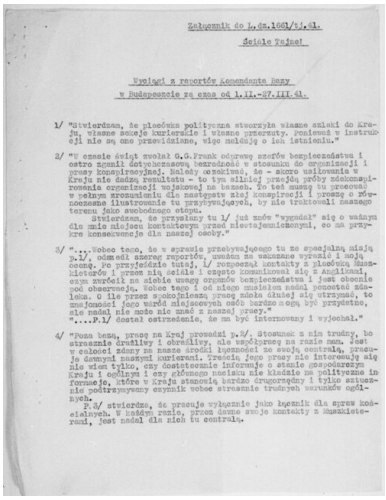

Załącznik do l.dz.1001/3/.Gł.

Ściśle tajne!

Wyciągi z raportów Komendanta Bazy
w Budapeszcie za czas od 1.II.-27.III.41.

1/ "Stwierdzam, że placówka polityczna stworzyła własne szloki do kraju, własne sekcje kurierskie i własne punkty. Ponieważ w instrukcji nie są one przewidziane, więc melduję o ich istnieniu."

2/ "W czasie świąt zwołał G.S.Frank odprawę szefów bezpieczeństwa i ostro zganił dotychczasową bezradność w stosunku do organizacji i prasy konspiracyjnej. Należy oczekiwać, że - skoro usiłowania w Kraju nie dadzą rezultatu - to tym silniej przejdą próby zdekonspirowania organizacji wojskowej na terenie. To też muszę tu przesunąć w celnym przesunięciu dla następstw złej konspiracji i proszę o przyoszczędzenie ilustrowanie tu przypuszczających, by nie traktowali naszego terenu jako swobodnego etapu.

Stwierdzam, że przysłany tu 1/ już znów "wyczekał" się o ważnym dla mnie miejscu kontaktowym przez niezrozumiałemowym, co ma przykre konsekwencje dla naszej osoby."

3/ "...Wobec tego, że w sprawie przebywającego tu ze specjalną misją p.1/, odmówił szereg raportów, uważam za ważnane wyznać i moją ocenę. Po przyjeździe tutaj, 1/ nawiązał kontakty z placówką Samokształceń i przez nią działał i często komunikował się z Anglikami, czym zwrócił na siebie uwagę organów bezpieczeństwa i jest obecnie pod obserwacją. Wobec tego i od niego musiałem nadal pozostać zdalnie. O ile przez spotkaniami przez zdoła dalej się utrzymać, to możliwości jego wśród miejscowych osób bardzo mogą być przydatne, ale nadal nie może nic znać z naszej pracy."
"....P.1/ dostał ostrzeżenie, że ma być internowany i wyjechał."

4/ "Poza bazą, pracę na Kraj prowadzi p.2/. Stosunek z nim trudny, bo strasznie drażliwy i obrażliwy, ale współpracę na rzecz nam. Jest w całości zdany na nasze środki łączności ze swoją centralą, przesyłje dużymi naszymi zwierzeni. Trzecią jego pracy nie interesuje się nie wiem tylko, czy dostatecznie informuje o stanie gospodarczym Kraju i ogólnym i czy głównego nacisku nie kładzie na polityczne informacje, które w Kraju stanowią bardzo drugorzędny i tylko sztucznie podtrzymywany czynnik wobec strasznie trudnych warunków ogólnych.
P.3/ stwierdza, że pracuje wyłącznie jako łącznik dla spraw kościelnych. W każdym razie, przez dane swoje kontakty z Samokształceniem, jest nadal dla nich tu centrum.

Wyciągi z raportów Komendanta Bazy w Budapeszcie... **(s. 1). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany**

poza nim

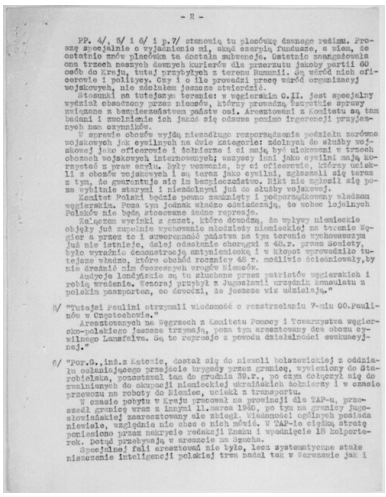

- 2 -

PP. 4/, 5/ i 6/ i p.7/ stanowią tu placówkę dawnego reżimu. Proszę specjalnie o wyjaśnienie mi, skąd czerpią fundusze, a wiem, że ostatnio może placówka ta dostała subwencje. Ostatnio zaaresztowano trzech naszych dawnych kurierów dla przerzutu jakiejś partii 60 osób do Kraju, tutaj przybyłych z terenu Rumunii. Są wśród nich oficerowie i politycy. Czy i o ile prowadzi pracę wśród organizacyj wojskowych, nie zdołałem jeszcze stwierdzić.

Stosunki na tutejszym terenie: w węgierskim O.II. jest specjalny wydział obserwacyjny przez niemców, który prowadzi szczególne sprawy związane z bezpieczeństwem państw osi. Aresztowani z Komitetu są, tam badani i zmuszeni do zeznań. Nie ulega się odsunie pewien inspirowanych nam czynników.

W sprawie obozów wyjdą niezwłocznie rozporządzenia podziału zarówno wojskowych jak cywilnych na dwie kategorie: zdolnych do służby wojskowej jako oficerowie i żołnierze i ci mają być ulokowani w trzech obozach wojskowych internowanych; wszyscy inni jako cywilni mają korzystać z praw cywil. Były wzmianki, by ci oficerowie, którzy uciekli z obozów wojskowych i są tam jako cywilni, zgłaszali się tam z tym, że gwarantuje się im bezpieczeństwo. Nikt nie zgłosił się pomimo wyraźnie stanowczej i niezdecydowanej już do służby wojskowej.

Komitet Polski będzie pewno zamknięty i podporządkowany władzom węgierskim. Poza tym jednak władze oświadczają, że wobec lojalnych Polaków nie będą stosowane żadne represje.

Zagadnem wynikł z zarzut, które dowodzą, że wpływy niemieckie objęły już zupełnie wychowanie młodzieży niemieckiej na terenie Węgier a przez to i zmowarność państwa na tym terenie wychowawczym już nie istnieje. Dalej oświadcza obecności z 4.7. przez Sowiety, było wyraźnie demonstracją antyniemiecką i w kłopot wprowadziło tutejsze władze, które obawiał rozmiar 40 T. możliwie dżiamiłowały,by nie drażnić nim świeżowych wrogów Niemców.

Audycje londyńskie są tu słuchane przez patriotów węgierskich i robią wrażenie. Ostatni przybył z Jugosławii urzędnik konsulatu z polskim paszportem, co dowodzi, że jeszcze wiz udzielają."

5/ "Tutejsi Paulini otrzymali wiadomość o rozstrzelaniu 7-miu OO.Paulinów w Częstochowie."

Aresztowanych na Węgrzech z Komitetu Pomocy i Towarzystwa węgiersko-polskiego jeszcze trzymają, pom tym aresztowany dla obozu cywilnego Lamszeiva. Są to represje z powodu działalności ewakuacyjnej."

6/ "Por.G.,inż.z Katowic, dostał się do niewoli hitlerowskiej z oddziału odbudowującego przejście brzegu przez granicę, wywieziony do Starohielawka, pozostawał tam do grudnia 39.r., po czym dołączył się do zwalnianych do okupacji niemieckiej ukraińskich kolbiczny i w czasie przewozu na roboty do Niemiec, uciekł z transportu.

W czasie pobytu w Kiejdu uprzywił na prowincji dla TAP-u, przeszedł granicę wraz z innymi 11.marca 1940, po tym na granicy jugosłowiańskiej zaaresztowany ale zbiegł. Wiadomości ogólnych posiada niewiele, względnie ale chce o nich mówić. W TAP-ie ciężką stratę poniesiono przez nakrycie redakcji Znaku i wpadnięcie 18 kolporterek. Potem przybywają w sprzęcie na Zgozdb.

Specjalnej fali aresztowań nie było, lecz systematyczne stałe niszczenie inteligencji polskiej trwa zadal tak w Warszawie jak i

***Wyciągi z raportów Komendanta Bazy w Budapeszcie...* (s. 2). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim**

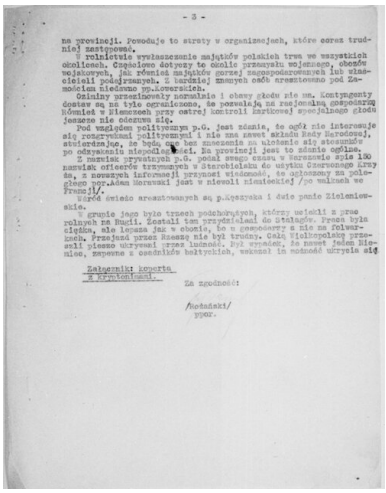

- 3 -

na prowincji. Powoduje to straty w organizacjach, które coraz trudniej zastępować.

Wyniszczenie wywłaszczenie majątków polskich trwa we wszystkich okolicach. Ogólnie dotyczy to ogółu przemysłu wojennego, obozów wojskowych, jak również majątków gorzej zagospodarowanych lub właścicieli podejrzanych. Z bardziej znanych osób aresztowano pod Zamościem niedawno ppłk.Lowarzelch.

Ogólny przeciętowały normalnie i chwy głodu nie ma. Kontyngenty dostaw są na tyle ograniczone, że pozwalają na rozjawiam zapotrzeb. Również w Niemczech przy ostrej kontroli żarłocowej specjalnego głodu jeszcze nie odczuwa się.

Pod względem politycznym p.G. jest zdania, że ogół nie interesuje się rozgrywkami politycznymi i nie zna zawet składu Rady Narodowej, stwierdzając, że będą one bez znaczenia na wiekanie się stosunków po odzyskaniu niepodległości. Na prowincji jest to zdanie ogólne.

Z nazwisk prywatnych p.G. podał swego czasu w Warszawie spis 130 nazwisk oficerów trzymanych w Starobielsku do użytku Czerwonego Krzyża, z nowszych informacji przynosi wiadomość, że wyłoczony za polskiem por.Adam Borowski jest w niewoli niemieckiej /po wulkach we Francji/.

Wśród wielko aresztowanych są p.Kąszyska i dwie panie Zielenieuskie.

W grunie jego było trzech podchorążych, którzy uciekli z pracy rolnych na Bugii. Zostali tam przydzielani do Stalagów. Praca była ciężka, ale lepsza jak w obozie, bo o samodzwyr a nie na Polwarkach. Przejazd przez Rzeszę nie był trudny. Całą Wielkopolskę przeszli pieszo ukrywali przez ludność. Już wyraźnie, że zawet żaden Niemiec, zapewne z osadników bałtyckich, wskazał im możność ukrycia się

Załącznik: koperta
z kwartoniusz.

Za zgodność:

/Kotański/
ppor.

***Wyciągi z raportów Komendanta Bazy w Budapeszcie...* (s. 3). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim**

Koncepcje współpracy z Węgrami

Już jesienią 1941 r. gen. Stefan Rowecki widział możliwość porozumienia się z Węgrami, zwłaszcza w zakresie współpracy na terenie Kresów Południowo-Wschodnich, gdzie – po napaści Niemiec i ich sojuszników na Związek Sowiecki – znajdowały się kwatery i bazy zaopatrzenia wojsk węgierskich. Sprawa zapewnienia bezpieczeństwa na tamtym terenie i „zahamowania zapędów ukraińskich" była dodatkowym argumentem przemawiającym za podjęciem rozmów.

W depeszy z 9 lutego 1943 r. gen. Rowecki przedstawił dokładny program współpracy polsko-węgierskiej w Obszarze Lwowskim AK. Główne punkty tego projektu prezentowały się następująco:

> 1) nawiązanie porozumienia z rządem węgierskim lub węgierskimi czynnikami wojskowymi; mianowanie specjalnego pełnomocnika na Węgrzech;
>
> 2) zorganizowanie na Węgrzech polskich oddziałów zbrojnych, które zostaną użyte do walki w kierunku Borysławia i Lwowa;
>
> 3) zapewnienie dostarczenia przez Węgrów broni pochodzącej z zaopatrzenia ich oddziałów frontowych;
>
> 4) w razie konieczności odwrotu ze wschodu – uzgodnienie czasowej okupacji części Obszaru Lwowskiego przez oddziały węgierskie.

Dwa miesiące później, w kwietniu 1943 r., Dowódcy Armii Krajowej została podporządkowana Baza „Liszt" w Budapeszcie oraz tamtejsza ekspozytura wywiadowcza.

Żołnierze polscy i węgierscy pozują do grupowego zdjęcia na tle piętrowego budynku. Część posiada broń z nałożonymi bagnetami. Polacy są prawdopodobnie jeńcami wojennymi w obozie na Węgrzech. Fot. z zasobu IPN (dar prywatny Marii Florczyk)

Po aresztowaniu Roweckiego przez Niemców wysłannikiem nowego Dowódcy AK gen. Tadeusza Komorowskiego na Węgry został Andrzej Sapieha „Tokaj”. W depeszy z 25 sierpnia 1943 r. generał informował o jego zadaniach. Dotyczyły one szeroko rozumianej współpracy polsko-węgierskiej w zakresie:

1) dostarczenia broni;

2) przygotowania oddziałów polskich na Węgrzech do udziału w powstaniu powszechnym;

3) zaopatrywania w broń podczas powstania;

4) czasowej okupacji Małopolski Wschodniej w wypadku załamania się Niemiec, celem zapobieżenia zbrojnej akcji ukraińskiej;

5) udziału armii węgierskiej w osłonie przeciwsowieckiej.

Jako wysłannika politycznego do rozmów z Węgrami wskazywano Jana Dąbrowskiego[1].

Już jesienią 1941 r. gen. Stefan Rowecki widział możliwość porozumienia się z Węgrami, zwłaszcza w zakresie współpracy na terenie Kresów Południowo-Wschodnich, gdzie – po napaści Niemiec i ich sojuszników na Związek Sowiecki – znajdowały się kwatery i bazy zaopatrzenia wojsk węgierskich.

Komorowski wydał w październiku 1943 r. szczegółowe instrukcje dla tworzenia oddziałów Armii Krajowej na Węgrzech. Zasadniczym celem tej akcji było przygotowanie internowanych żołnierzy do udziału w przyszłych walkach powstańczych. W tym czasie liczbę Polaków, zarówno żołnierzy, jak i osób cywilnych, internowanych na Węgrzech szacowano na 10 tys. W krótkim czasie zaprzysiężono dwustu oficerów i zaczęły powstawać struktury przyszłych oddziałów. Co istotne, w Budapeszcie organizowano polską Legię Akademicką oraz kompanię specjalną, obejmującą plutony: łączności, szturmowy i techniczno-bojowy. Przewidywano utworzenie od trzech do czterech batalionów. Dowódcą oddziałów AK na Węgrzech został płk Jan Korkozowicz „Barski”.

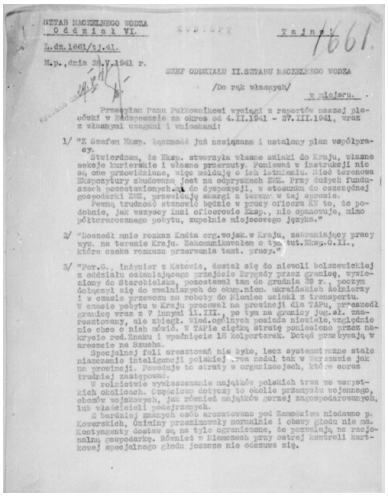

SZTAB NACZELNEGO WODZA
Oddział VI.
L.dz.1661/t.j.41.
M.p., dnia 28.V.1941 r.

Tajny
1661.

SZEF ODDZIAŁU II.SZTABU NACZELNEGO WODZA
/do rąk własnych/
M.p.Ofiera.

Przesyłam Panu Pułkownikowi wyciągi z raportów naszej placówki w Budapeszcie za okres od 4.II.1941 - 27.III.1941, wraz z własnymi uwagami i wnioskami:

1/ "Z Szefem Kmp. łączność już nawiązana i ustalony plan współpracy.

Stwierdzam, że Kmp. stworzyła własne szlaki do Kraju, własne sekcje kurierskie i własne przeszkoły. Pomimo w instrukcji nic są one przewidziane, więc meldują o tem lojalnie. Sieć terenowa Hungarkury zbudowana jest na obrzyczach ZOL. Przy dużych funduszach powstawionych do dyspozycji, w stosunku do oszczędnej gospodarki ZOL, prowadzą skargi z tego w tej sprawie.

Pewną trudność stanowić będzie w pracy oficerów KU to, że podobnie, jak wszyscy inni oficerowie Kmp., nie opanowują, nimo półtorarocznego pobytu, zupełnie miejscowego języka."

2/ "Doszedł mnie rozkaz Kmdta org.wojsk.w Kraju, mobilizujący pracy wyp. na terenie Kraju. Zakomunikowałem o tym tut.Kmp.O.II., która czeka rozkazu przerzucenia tam. /raz/."

3/ "Por.G., inżynier z Katowic, dostał się do niewoli bolszewickiej z oddziału osłaniającego przejście Brześci przez granicę, wywiezionym do Starobielska, pozostawał tam do grudnia 39 r., poczym dołączył się do emigrantów do okup.niem. określonych kolnierzy i w czasie przewozu na roboty do Pionlesu uciekł z transportu. W czasie pobytu w Kraju pracował na prowincji dla TAPu, przeszedł granicę wraz z 7 innymi 11.III., po tym na granicy jug.zł. zaaresztowany, nie zdążył, kiedy/któryś posiada niewiele, względnie nie chce o nich mówić. W TAPie ciężką stratę poniesiono przez nakrycie ced.Szmidt i spalenie 18 dokumentów. Dotąd przebywają w areszcie na Szmuhs.

Specjalnej fali aresztowań nie było, lecz systematycznie stale niszczenie inteligencji polskiej /ma zdał tak w Węgrzech jak na prowincji. Powoduje to straty w organizacjach, które coraz trudniej zastępować.

W rolnictwie wyniszczenie majątków polskich trwa we wszystkich okolicach. Ogólnej ostyce; to około przeszkód wojennego, obowiązkowych, jak również majątków coraz zaopatrzonych, lub wkaziniał podejrzanych.

Z bardziej znanych osób aresztowano pod Zamościem niedawno p. Kowarskich. Ogólny przeszkoczky normalnie i obecy głodu nie ma. Kontynenty dosiew są na tyle ograniczone, że pozwalają na rejonalną gospodarkę. Również w Płemnosch przy ostrej kontroli kartkowej specjalnego głodu jeszcze nie odczuwa się.

Wyciągi z raportów polskiej placówki budapeszteńskiej - materiał dla Szefa Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza (s. 1). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie

(SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim

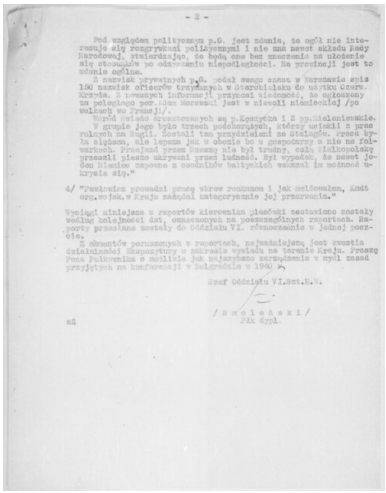

- 2 -

Pod względem politycznym p.G. jest znana, że ogół nie interesuje się rozgrywkami politycznymi i nie ma nawet składu Rady Narodowej, stwierdzają, że będą one bez znaczenia na ukształcenie się stosunków po odzyskaniu niepodległości. Na prowincji jest to zdania ogólna.

Z nazwisk przysłanych p.G. podał swego czasu w Warszawie spis 100 nazwisk oficerów trzymanych w Starobielsku do użytku Czerw. Krzyża. Z nowszych informacji przyszła wiadomość, że ogłoszony za poległego por. Adam Morawski jest w niewoli niemieckiej /po walkach we Prusach/.

Wśród ewidencjonowanych są p.Koszyka i 2 pp.Nieleniewskie.

W grupie jego było trzech podchorążych, którzy uciekli z pow rotnych na Rugii. Zostali tam przydzieleni do Stalagów. Praca by- ła ciężka, ale lepsza jak w obozie bo u gospodarzy a nie na fol- warkach. Przejazd przez Danię nie był trudny, cała ludność polska przeszli pieszo ukryweni przez ludność. Był wypadek, że nawet je- den Niemiec napotkany z osobników bałtyckich uznał za możność ta- kryeia się."

4/ "Zawłocka prowadzi pracę wśród rodzaszek i jak mówiowiem, Kmit ozp.w Pak.w Kraju zakazał kategorycznie jej przerwania."

Wyciągi niniejsze z raportów kierownika placówki zestawione zostały według kolejności dat, oznaczonych na poszczególnych raportach. Ra- porty przesłano zostały do Oddziału VI. równocześnie w jednej poczcie.

Z elementów poruszonych w raportach, najważniejszą, jest kwestia działalności Kuparytury w zakresie wysiadu na terenie Kraju. Proszę Pana Pułkownika o możliście jak najszybszego zarządzenia w myśl zasad przyjętych na konferencji w Sukurdzie w 1940 r.

Szef Oddziału VI.Szt.N.W.

/ S m o l e d a z i /
Płk dypl.

c2

Druga strona pisma z wyciągami z raportów polskiej placówki budapeszteńskiej (dla Szefa Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim

Bardziej szczegółowe wytyczne dotyczące użycia jednostek formowanych na Węgrzech pochodzą z początków lutego 1944 r. Generał Komorowski nakazywał tym oddziałom, w zależności od postępów Armii Czerwonej na terenie Polski, zajęcie rejonu Borysław – Drohobycz. W przypadku wejścia Sowietów głębiej oddziały AK

z Węgier miały skoncentrować się w okolicach Krosna. W razie zaś wkroczenia Armii Czerwonej na Węgry i okupacji tego kraju – wycofać się na południowy zachód i dołączyć do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Co interesujące, do zaopatrzenia oddziałów AK na Węgrzech zamierzano wykorzystać zrzuty lotnicze: polskie (operacja „Anioł”) oraz brytyjskie (operacja „Natal”). Mimo zaawansowanych przygotowań, m.in. wyznaczenia punktów odbioru zrzutów, akcje te nie zostały przeprowadzone. Głównym powodem niezrealizowania polskich planów było wkroczenie Wehrmachtu na Węgry w marcu 1944 r. Niemcy aresztowali i zamordowali wielu Polaków odgrywających kluczowe role w polskiej konspiracji.

W archiwum Instytutu Polskiego im. gen. Sikorskiego w Londynie zachował się ciekawy dokument: schemat ugrupowania wojsk węgierskich, a także polskich, w momencie ofensywy sowieckiej. Do ścisłego sojuszu wojskowego polsko-węgierskiego podczas II wojny światowej nie doszło. Niemniej jednak warto przybliżyć te plany.

Kim był „Hun”?

Dotychczasowa literatura podaje wiele interesujących informacji na temat Węgra przerzuconego w czasie wojny przez Polskę na Węgry. Jak pisał Jędrzej Tucholski – w nocy z 13 na 14 marca 1943 r. na placówkę „Kra” koło Zwolenia, w operacji „Door”, została zrzucona ekipa trzech cichociemnych oraz Węgier, radiotelegrafista Iván Szabó „Hun”. Taka informacja widnieje też w depeszy „Rawy” nr 1147 z 14 marca do „Kaliny”[2]. Sprawa wydawałaby się więc jasna i prosta, ale tak wcale nie jest!

Na „polskim” kursie spadochronowym zorganizowanym w Wielkiej Brytanii od 28 listopada do 22 grudnia 1942 r. zostali przeszkoleni dwaj Węgrzy: István Fehér i Iván Szabó „Hun”; obaj otrzymali zegarki i scyzoryki z magazynu STS 43. Jednak według historyka i pisarza Alana Ogdena, por. Iván Agoston (Szabó) został zrzucony w operacji „Danhill” („Pilatus II”) w nocy z 8 na 9 kwietnia 1944 r. na wschód od Szeged[3].

Przytoczmy tu opinię Polaków na temat ich wykorzystania:

> Węgrzy Szabó i Fehér mogą stanowić przykład, jak brak skonkretyzowanego planu i ustalenia zadań psuje większe możliwości zbliżenia między nami a Węgrami. Przez cały czas byli oni w stanie oczekiwania na wyjazd do Brytyjczyków dla ułożenia legend. Można im było tylko improwizować zajęcia doraźne. Tymczasem zorganizowanie przy naszej pomocy kursów dla narodów Międzymorza Bałtycko-Bałkańskiego i ujęcie sprawy w nasze ręce mogłoby dać poważne powiązania dla przewidywanej operacji powstańczej i przyszłej współpracy międzynarodowej.[4]

Aby wyjaśnić istniejące rozbieżności, należy się odwołać do treści korespondencji prowadzonej między Londynem a Komendą Główną Armii Krajowej. W trzeciej dekadzie listopada 1942 r. Dowódca AK został poinformowany o prośbie Brytyjczyków dotyczącej przerzucenia do Budapesztu dwóch Węgrów. Chodziło z pewnością o tych wymienionych powyżej, w depeszy pisano bowiem: „obecnie są w polskim środowisku”. To zapewne dla nich miały zostać przygotowane w Polsce dokumenty na nazwiska: István Demo („Gulyás”, ur. 5 grudnia 1900 r., zawód cieśla) oraz Iván Jeszensky („Csárdás”, ur. 29 grudnia 1917 r., kelner, malarz pokojowy).

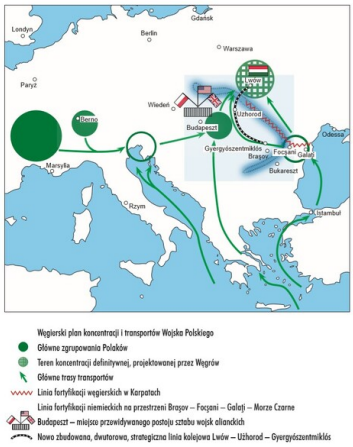

Węgierski plan koncentracji i transportów Wojska Polskiego

Generał Rowecki w połowie grudnia proponował, aby zrzucenie Węgrów nastąpiło w styczniu 1943 r. Zapewniał zaopatrzenie ich w dokumenty, pieniądze oraz przerzucenie do Budapesztu w ciągu dwóch, trzech tygodni. Miał ich tam przeprowadzić około 25 lutego Franciszek Koterba „Woda”, kurier polskiej bazy w stolicy Węgier.

„Hun” dopiero 11 czerwca dotarł do Budapesztu. Ale kto krył się pod tym pseudonimem? To wyjaśniają dokumenty z brytyjskiego archiwum oraz przywołana publikacja Ogdena. Owym tajemniczym „Hunem” był Lt. Lajos Klement („Lewis”, „Louis”, Tibor Klement, Clement, L. Vajda). Dodajmy, że w ramach Kierownictwa Operacji Specjalnych (*Special Operations Executive*, SOE) nadano mu kryptonim „MHE”.

W krótkim czasie zaprzysiężono dwustu

> oficerów i zaczęły powstawać struktury przyszłych oddziałów. Co istotne, w Budapeszcie organizowano polską Legię Akademicką oraz kompanię specjalną, obejmującą plutony: łączności, szturmowy i techniczno-bojowy.

Ten urodzony 6 lutego 1920 r. w Budapeszcie mężczyzna miał dość burzliwą wojenną przeszłość. Służył we francuskiej Legii Cudzoziemskiej, m.in. w Norwegii, następnie znalazł się w jednostce spadochronowej i po różnych perypetiach zgłosił się w sierpniu 1942 r. do SOE. Przeszedł przeszkolenie w ośrodkach brytyjskich STS 24a i STS 51. Został wysłany jako pierwszy „agent SOE" drogą powietrzną na Węgry. Niestety, zrzucona razem z nim radiostacja została utracona. Co prawda w Budapeszcie znajdowała się wówczas druga radiostacja, przemycona przez hr. Petera Pejačevića, który był węgierskim ambasadorem w Madrycie, ale na skutek zagrożenia Klement otrzymał pewne elementy łączności dopiero we wrześniu.

Jego działalność zakończyła się w chwili wkroczenia do Budapesztu wojsk sowieckich. Zgłosił się wówczas do wojskowego gubernatora stolicy Węgier i… zaginął. Napisał jeszcze tylko krótki list 1 marca 1945 r., wysłany z obozu Tura (Tuła?). Na Węgrzech ani na Zachodzie już się więcej nie pojawił.

W niektórych polskich publikacjach można znaleźć informację, że pseudonimu „Hun" używał Brytyjczyk płk Howie[5]. Gwoli wyjaśnienia podajmy, że ppłk Charles Telfer Howie – bo zapewne o niego chodzi – dostał się do niewoli w Tobruku i był więziony we Włoszech do końca sierpnia 1943 r. Następnie przeniesiono go do stalagu VIIIB Lamsdorf. Zbiegł z niewoli 23 września 1943 r. wraz z więźniem węgierskiego pochodzenia. Stąd zapewne wynikał kierunek ucieczki – do Budapesztu. Howie miał zamiar przedrzeć się do Jugosławii i wstąpić do oddziału partyzanckiego. Po dotarciu do stolicy Wegier zmienił zdanie i nawiązał kontakt z holenderską i polską konspiracją – z Bazą „Liszt". Za pośrednictwem Bazy przesyłał do kwatery SOE w Londynie raporty o sytuacji na Węgrzech i o działalności ruchu oporu.

To właśnie z płk. Howie miał się skontaktować „Hun" i zostać jego radiotelegrafistą. Działalność Brytyjczyka nie ograniczała się tylko do sporządzania i przesyłania meldunków – pracował on nad wyprowadzeniem Węgier z sojuszu z Niemcami. Jego starania, jak stwierdzono w raporcie SOE, „zakończyły się niemal sukcesem". Niestety, adm. Miklós Horthy, regent Węgier, wykazywał brak zdecydowania i nalegał na grę na czas. Howie został ewakuowany do Rzymu 22 września 1944 r.

Historia zrzutów spadochroniarzy przez SOE na terytorium Węgier jest w Polsce prawie nieznana. Niewątpliwie ma na to wpływ niewielka liczba przeprowadzonych operacji tego typu, co z kolei wiąże się ze zdradą szefa sekcji węgierskiej SOE Ormonda Urena. Od kwietnia 1943 r. był on sowieckim agentem i przekazywał informacje Douglasowi Springhallowi, byłemu komisarzowi politycznemu w Międzynarodowej Brygadzie

w Hiszpanii. Obaj zostali aresztowani i skazani na siedem lat więzienia.

Do czerwca 1944 r. SOE dokonała trzech zrzutów na teren Węgier. Były to:

– misja „Danehill” („Pilatus II”), 8/9 kwietnia – wspomniany już wcześniej Lt. Iván Agoston;

– misja „Sandy I” („Fettes”), 20 maja – kpt. Rollo Young, kpt. Whittaker, sierż. Scott;

– misja „Sandy II”, 3/4 czerwca – sierż. Gustav.

Warto wspomnieć o kolejnych skoczkach mających wziąć udział w misji. Jednym z nich był st. strz. Władysław Zygmunt Paless „Szum”[6]. W początkach września 1944 r. był on przygotowany do zrzutu na teren Węgier (operację prowadzono we współpracy z węgierską sekcją SOE). Jego zadaniem było zorganizowanie łączności pomiędzy bazą Oddziału Specjalnego w Budapeszcie a Londynem. Następnie miał organizować łączność na trasie Budapeszt – Stambuł. Jeszcze w styczniu 1945 r. był przygotowywany do wyruszenia z Włoch do Budapesztu.

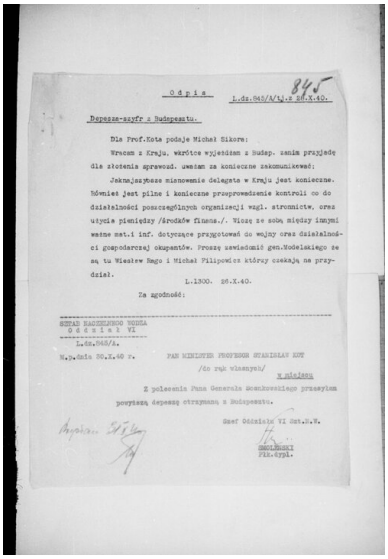

845

Odpis L.dz.845/A/tj.z 26.X.40.

Depesza-szyfr z Budapesztu.

Dla Prof.Kota podaje Michał Sikora:

Wracam z Kraju, wkrótce wyjeżdżam z Budap. zanim przyjadę dla złożenia sprawozd. uważam za konieczne zakomunikować:

Jaknajszybsze mianowanie delegata w Kraju jest konieczne. Również jest pilne i konieczne przeprowadzenie kontroli co do działalności poszczególnych organizacji wzgl. stronnictw, oraz użycia pieniędzy /środków finans./. Wiozę ze sobą między innymi ważne mat.i inf. dotyczące przygotowań do wojny oraz działalności gospodarczej okupantów. Proszę zawiadomić gen.Wodelskiego że są tu Wiesław Hago i Michał Filipowicz którzy czekają na przydział.

L.1300. 26.X.40.

Za zgodność:

STAB NACZELNEGO WODZA
Oddział VI
L.dz.845/A.
N.p.dnia 30.X.40 r.

PAN MINISTER PROFESOR STANISŁAW KOT
/do rąk własnych/
w miejscu

Z polecenia Pana Generała Sosnkowskiego przesyłam powyższą depeszę otrzymaną z Budapesztu.

Szef Oddziału VI Szt.N.W.

SKOLESKI
Płk.dypl.

Jedna z depesz *z Budapesztu*. Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby

wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim

Węgierscy kurierzy

Węgrzy brali udział w budowaniu kanałów łączności od samego początku polskiej konspiracji. Pierwszy meldunek gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza, dowódcy Służby Zwycięstwu Polski, został wysłany już około 15 października 1939 r. W jego przekazaniu do Rumunii uczestniczył mjr Pál Regany. Prawie miesiąc wcześniej, bo 26 września, do Budapesztu został wydelegowany z Krakowa kpt. inż. Stefan Bock „Kozioł”. Dostarczył on meldunek o powstaniu Organizacji Orła Białego. Powrócił 9 października po wypełnieniu misji i nawiązaniu kontaktu z przedstawicielami władz polskich.

Węgrzy brali udział w budowaniu kanałów łączności od samego początku polskiej konspiracji. Pierwszy meldunek gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza, dowódcy Służby Zwycięstwu Polski, został wysłany już około 15 października 1939 r. W jego przekazaniu do Rumunii uczestniczył mjr Pál Regany.

W krótkim czasie w kilku miastach Europy utworzono bazy Związku Walki Zbrojnej. Jedną z nich była baza w Budapeszcie („W”, „Romek”). Jej komendantem został płk dypl. Alfred Krajewski, który przybył do Budapesztu 20 grudnia 1939 r. W tym czasie gen. Kazimierz Sosnkowski, ówczesny Komendant Główny ZWZ, wyznaczył zadania dla bazy. Jednym z najważniejszych było zorganizowanie stałej komunikacji pomiędzy bazą a komendantami obszarów ZWZ w kraju (Lwów, Kraków, Poznań, Toruń, Warszawa). Równie istotne było stworzenie takiej łączności pomiędzy bazą a „centralą we Francji”. Pierwsi emisariusze rządu RP: Jerzy Szymański „Konarski”, Władysław Gieysztor „A. Hoffman” czy Jerzy Michalewski „Dokładny” docierali do Warszawy właśnie przez Węgry.

W początkowym okresie do łączności bazy z rządem i Komendą Główną ZWZ wykorzystywano radiostację

Poselstwa RP. Później uruchomiono radiostację bazy – pierwszą wysłaną za jej pomocą depeszę odebrano we Francji 19 lutego 1940 r.

Udział Węgrów w utrzymywaniu łączności przez polskie władze państwowe i wojskowe przebywające we Francji (od połowy 1940 r. w Wielkiej Brytanii) był znaczący i Polacy to doceniali. Świadczą o tym chociażby przyznawane odznaczenia. Tylko jako przykład wymieńmy osoby uhonorowane przez Prezydenta RP w 1946 r. Srebrnymi Krzyżami Zasługi z Mieczami. Byli to: sierż. Rudolf Chwala, Ilona Hoffman, Emma Juhasz, zakonnik Czesław Pasnik oraz Erzsebét Szapáry[7]. Ponadto płk Franciszek Matuszczak wnioskował o nadanie Chwali i Juhasz Medalu Wojska. Dodajmy, że Juhasz była kurierem i przewodnikiem do granicy słowackiej do 1945 r. Jej brat Ernest służył także jako kurier, a później walczył w szeregach polskiego wojska i zginął 26 października 1941 r. pod Tobrukiem.

Jako ciekawostkę można podać, że z uwagi na brak zgody władz brytyjskich nie odznaczono wówczas płk. Howie – miał otrzymać Order Odrodzenia Polski IV klasy.

Znana jest działalność kurierów na szlakach Polska – Budapeszt, znacznie mniej wiemy i piszemy o zaangażowaniu Węgrów w przerzuty poczty i funduszy między polskimi bazami i placówkami łączności w Europie.

Podpułkownik dypl. Wincenty Sobociński z Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie wraz z kpt. dypl. Eugeniuszem Hinterhoffem spotkał się 3 września 1941 r. z węgierskim hrabią „X”. Zwrócili się do niego z prośbą o pomoc w organizacji przerzutów funduszy i poczty dla Polaków znajdujących się na terenie Węgier, jak i w kraju. Chodziło o adresy Węgrów, do których można by kierować przesyłki przeznaczone do okupowanej Polski. Odbierałaby je od nich polska organizacja konspiracyjna. Hrabia wyraził zgodę na udzielenie takiej pomocy Polakom. Szczegóły miały być omawiane w trakcie kolejnych spotkań.

Z czasem kontakty polsko-węgierskie wykroczyły daleko poza współpracę w zakresie łączności. W ramach Akcji Kontynentalnej Polacy prowadzili z Węgrami rozmowy mające na celu przejście Budapesztu do obozu aliantów. Odbywały się one zarówno w Budapeszcie, jak i w Bernie i Lizbonie, a Węgry były określane kryptonimem „Topaz”. Rozmowy nie doprowadziły do oczekiwanych rezultatów z uwagi na rozwój sytuacji politycznej i militarnej w końcowym okresie wojny.

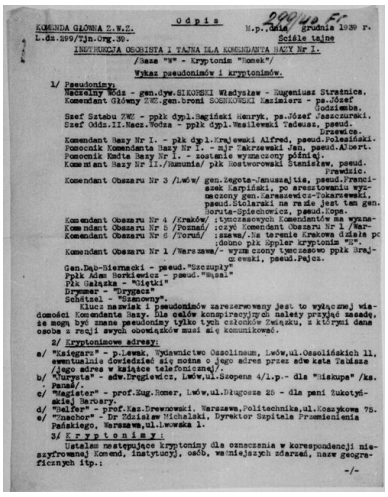

Odpis

KOMENDA GŁÓWNA Z.W.Z.
L.dz.299/Tjn.Org.30.

200/42 Fr

M.p., dnia grudnia 1939 r.

Ściśle tajne

INSTRUKCJA OSOBISTA I TAJNA DLA KOMENDANTA BAZY Nr I.

/Baza "W" - kryptonim "Tomek"/

Wykaz pseudonimów i kryptonimów.

1/ Pseudonimy.
Naczelny Wódz - gen.dyw.SIKORSKI Władysław - Eugeniusz Strażnica.
Komendant Główny ZWZ.gen.broni SOSNKOWSKI Kazimierz - ps.Józef Godziemba.
Szef Sztabu ZWZ - ppłk dypl.Bagiński Henryk, ps.Józef Jaszczurski.
Szef Oddz.II.Nacz.Wódza - ppłk dypl.Wasilewski Tadeusz, pseud. Drzewica.
Komendant Bazy Nr I. - płk dypl.Krajewski Alfred, pseud.Polesiński.
Pomocnik Komendanta Bazy Nr I. - mjr Zakrzewski Jan, pseud.Albert.
Pomocnik Komendanta Bazy Nr I. - zostanie wyznaczony później.
Komendant Bazy Nr II./Rumunia/ płk Rostworowski Stanisław, pseud. Prawdzic.
Komendant Obszaru Nr 3 /Lwów/ gen.Zegota-Januszajtis, pseud.Franciszek Kampiński, po aresztowaniu wyznaczony gen.Karaszewicz-Tokarzewski, pseud.Stolarski na razie jest tam gen. Borута-Spiechowicz, pseud.Łopa.
Komendant Obszaru Nr 4 /Kraków/ ;tymczasowych Komendantów na wyzna-
Komendant Obszaru Nr 5 /Poznań/ ;czyć Komendant Obszaru Nr 1 /War-
Komendant Obszaru Nr 6 /Toruń/ ;szawa/.Na terenie Krakowa działa po ;dobno płk Oppler kryptonim "U".
Komendant Obszaru Nr 1 /Warszawa/- wyznaczony tymczasowo ppłk Brajczewski, pseud.Pajda.
Gen.Dąb-Biernacki - pseud."Szczupły"
Ppłk Adam Borkiewicz - pseud."Nagal"
Płk Gałąska - "Miętki"
Drymmer - "Drygacz"
Sędzitzal - "Kiszkowy".

Klucz nazwisk i pseudonimów zarezerwowany jest to wyłącznej wiadomości Komendanta Bazy. Dla celów konspiracyjnych należy przyjąć zasadę, że mogą być znane pseudonimy tylko tych członków Związku, z którymi dana osoba z racji swych obowiązków musi się komunikować.

2/ Kryptoniczne adresy:

a/ "Księgarz" - p.Lewak. Wydawnictwo Ossolineum, Lwów,ul.Ossolińskich 11, ewentualnie dowiedzieć się można o jego adres przez adw.kata Tałasza /jego adres w książce telefonicznej/.
b/ "Kurczęta" - adw.Drągiewicz, Lwów,ul.Szopena 4/1.p.- dla "Biskupa" /ks. Panaś/.
c/ "Magister" - prof.Eng.Romer, Lwów,ul.Długosza 26 - dla pani Żukotyńskiej Barbary.
d/ "Gałfer" - prof.Kaz.Drewnowski. Warszawa,Politechnika,ul.Koszykowa 75.
e/ "Znachor" - Dr Zdzisław Michelski, Dyrektor Szpitala Przemienienia Pańskiego, Warszawa,ul.Lwowska 1.

3/ K r y p t o n i m y :

Ustalam następujące kryptonimy dla oznaczenia w korespondencji nieszyfrowanej Komend, Instytucyj, osób, wcześniejszych zdarzeń, nazw geograficznych itp.:

-/-

INSTRUKCJA OSOBISTA I TAJNA DLA KOMENDANTA BAZY NR I **(s. 1). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim**

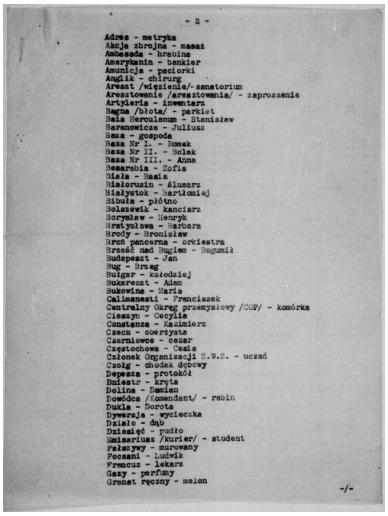

- 2 -

Adres - metryka
Akcja zbrojna - masaż
Ambasada - hrebina
Amerykanin - bankier
Amunicja - paciorki
Anglik - chirurg
Areszt /więzienie/- sanatorium
Aresztowanie /aresztowania/ - zaproszenie
Artyleria - inwentarz
Bagna /błota/ - parkiet
Bala Herculanum - Stanisław
Baranowicze - Juliusz
Baza - gospoda
Baza Nr I. - Bonek
Baza Nr II. - Bolek
Baza Nr III. - Anna
Besarabia - Zofia
Białe - Basia
Białoruskin - ślusarz
Białystok - Bartłomiej
Bibuła - płótno
Bolszewik - kanciarz
Borysław - Henryk
Bratysława - Barbara
Brody - Bronisław
Broń pancerna - orkiestra
Brześć nad Bugiem - Bogumił
Budapeszt - Jan
Bug - Drąg
Bułgar - Kołodziej
Bukareszt - Adam
Bukowina - Maria
Calinescu - Franciszek
Centralny Okręg przemysłowy /COP/ - komórka
Cieszyn - Cecylia
Constanza - Kazimierz
Czech - oberżysta
Czerniowce - cesarz
Częstochowa - Czesia
Członek Organizacji Z.W.Z. - uczeń
Czołg - chodak dębowy
Depesza - protokół
Dulestr - kryta
Dolina - Damian
Dowódca /Komendant/ - rabin
Dukla - Dorota
Dywersja - wycieczka
Działo - dąb
Dziesięć - pudło
Emisariusz /kurier/ - student
Fałszywy - surowany
Foczani - Ludwik
Francus - lekarz
Gazy - perfumy
Granat ręczny - melon

-/-

Bolszewik - kanciarz z:

INSTRUKCJA OSOBISTA I TAJNA DLA KOMENDANTA BAZY NR I **(s. 2, kryptonimy). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim**

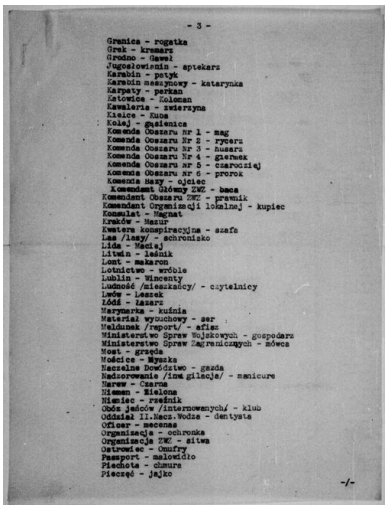

- 3 -

Granica - rogatka
Grek - kramarz
Grodno - Gaweł
Jugosłowianin - aptekarz
Karabin - patyk
Karabin maszynowy - katarynka
Karpaty - parkan
Katowice - Koloman
Kawaleria - zwierzyna
Kielce - Kuba
Kolej - gąsienica
Komenda Obszaru Nr 1 - mag
Komenda Obszaru Nr 2 - rycerz
Komenda Obszaru Nr 3 - husarz
Komenda Obszaru Nr 4 - giermek
Komenda Obszaru Nr 5 - czarodziej
Komenda Obszaru Nr 6 - prorok
Komenda Bazy - ojciec
Komendant Główny ZWZ - baca
Komendant Obszaru ZWZ - prawnik
Komendant Organizacji lokalnej - kupiec
Konsulat - Magnat
Kraków - Mazur
Kwatera konspiracyjna - szafa
Las /lasy/ - schronisko
Lida - Maciej
Litwin - leśnik
Lont - makaron
Lotnictwo - wróble
Lublin - Wincenty
Ludność /mieszkańcy/ - czytelnicy
Lwów - Leszek
Łódź - łazarz
Marynarka - kuźnia
Materiał wybuchowy - ser
Meldunek /raport/ - afisz
Ministerstwo Spraw Wojskowych - gospodarz
Ministerstwo Spraw Zagranicznych - mówca
Most - grzęda
Mościce - Myszka
Naczelne Dowództwo - gazda
Nadzorowanie /inwigilacja/ - manicure
Narew - Czarna
Niemen - Zielona
Niemiec - rzeźnik
Obóz jeńców /internowanych/ - klub
Oddział II.Nacz.Wodza - dentysta
Oficer - mecenas
Organizacja - ochronka
Organizacja ZWZ - sitwa
Ostrowiec - Onufry
Paszport - malowidło
Piechota - chmura
Pieczęć - jajko

-/-

Niemiec - rzeźnik **z:*INSTRUKCJA OSOBISTA I TAJNA DLA KOMENDANTA BAZY NR I*** **(s. 3, kryptonimy). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim**

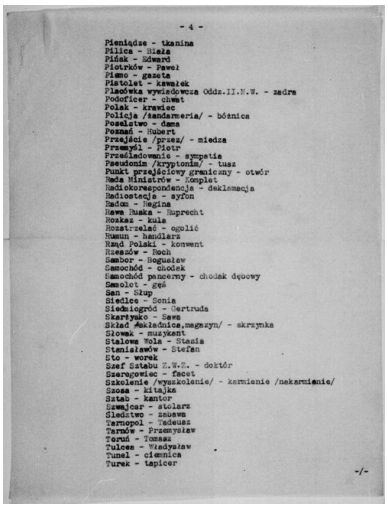

- 4 -

Pieniądze - tkanina
Pilica - Biała
Pilak - Edward
Piotrków - Paweł
Pismo - gazeta
Pistolet - kawałek
Placówka wywiadowcza Oddz.II.N.W. - zadra
Podoficer - chwat
Polak - krawiec
Policja /żandarmeria/ - bośnica
Poselstwo - dama
Poznań - Hubert
Przejście /przez/ - miedza
Przemyśl - Piotr
Przeładowanie - sympatia
Pseudonim /kryptonim/ - tusz
Punkt przejściowy granicy - otwór
Rada Ministrów - komplet
Radiokorespondencja - deklamacja
Radiostacja - syfon
Radom - Regina
Rawa Ruska - Ruprecht
Rozkaz - kula
Rozstrzelać - ogolić
Rzeszów - handlarz
Rząd Polski - konwent
Rzeszów - Roch
Sambor - Bogusław
Samochód - chodak
Samochód pancerny - chodak dębowy
Samolot - gęś
San - Słup
Siedlce - Sonia
Siedlogród - Gertruda
Skarżysko - Sava
Skład /walizka,magazyn/ - skrzynka
Słowik - muszkiet
Stalowa Wola - Stasia
Stanisławów - Stefan
Sto - worek
Szef Sztabu Z.W.Z. - doktór
Szeregowiec - facet
Szkolenie /wyszkolenie/ - karmienie /nakarmienie/
Szosa - kitajka
Sztab - kantor
Szwajcar - stolarz
Śledztwo - zniewa
Tarnopol - Tadeusz
Tarnów - Przemysław
Tarzo - Tomasz
Tulcea - Władysław
Tunel - ciemnica
Turek - tapicer

-/-

Rząd Polski - konwent **z:*INSTRUKCJA OSOBISTA I TAJNA DLA KOMENDANTA BAZY NR I* (s. 4, kryptonimy). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim**

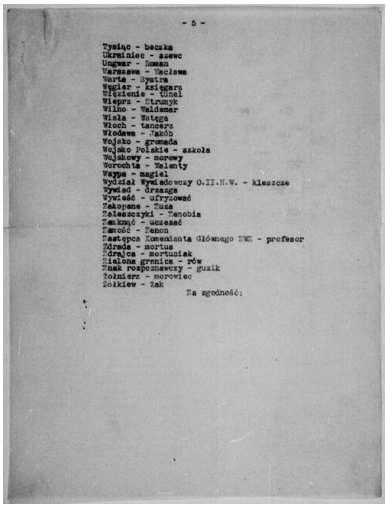

- 5 -

Tysiąc - beczka
Ukrainiec - szewc
Ungwar - Roman
Warszawa - Wacława
Warta - Dyzma
Wędzer - księgarz
Więzienie - tłok
Wieprz - Strumyk
Wilno - Waldemar
Wisła - Wstęga
Włoch - tancerz
Włodawa - Jakób
Wojsko - granada
Wojsko Polskie - szkoła
Wojskowy - norowy
Worochta - Walenty
Wsypa - nagiel
Wydział Wywiadowczy O.II.N.W. - kleszcze
Wywiad - drzazga
Wywiedć - ufryzować
Zakopane - Tuza
Zaleszczyki - Zenobia
Zamknąć - uczesać
Zamość - Zenon
Zastępca Komendanta Głównego ZWZ - profesor
Zdrada - mortusz
Zdrajca - mortusiak
Zielona granica - rów
Znak rozpoznawczy - guzik
Żołnierz - norowiec
Żółkiew - żak

Za zgodność:

***Zdrada - mortus* z:*INSTRUKCJA OSOBISTA I TAJNA DLA KOMENDANTA BAZY NR I* (s. 5, kryptonimy). Dokument z zasobu Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP). Kopia cyfrowa, przekazana przez SPP, znajduje się w zasobie IPN. Obraz dokumentu przygotowano na potrzeby wyłącznie niniejszego artykułu i nie może być wykorzystywany poza nim**

Tekst pochodzi z nr 12/2019 „Biuletynu IPN”

---

[1] Zob. *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. III: *kwiecień 1943 – lipiec 1944*, Londyn 1976, s. 201–208. Zob. także W. Grabowski, *Kryptonim Moc. Sekcja Spraw Zagranicznych Delegatury Rządu RP na Kraj*, Warszawa 2015.

[2] SPP, A.3.10.1.3, k. 139; *Cichociemni*, Warszawa 1988, s. 52; J. Tucholski, *Spadochroniarze*, Warszawa 1991, s. 224; K. Bieniecki, *Lotnicze wsparcie Armii Krajowej*, Kraków 1994, s. 363.

[3] A. Ogden, *Through Hitler's Back Door. SOE Operations in Hungary, Slovakia, Romania and Bulgaria 1939–1945*, Barnsley 2010, s. 7, 42, 92.

[4] SPP, t. 2.3.10.1.1, Sprawozdanie z kursu odprawowego odbytego w dniach od 28 XI do 22 XII 1942 r., k. 296.

[5] L.A.B. Kliszewicz, *Baza w Budapeszcie*, Warszawa–Londyn 1998, s. 142, 162, 166. Zob. także H. Latkowska-Rudzińska, *Łączność zagraniczna Komendy Głównej Armii Krajowej 1939–1944. Odcinek „Południe”*, Lublin 1985, s. 46–47, 89, 129 – tu pseudonim „Hun” pozostaje nierozpoznany.

[6] Ur. 26 XI 1912 r. w Budapeszcie, syn Jana i Marianny – zob. SPP, TP2/1129, akta osobowe.

[7] SPP, A.3.4.2, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu Odznaczeń do kierownika Komisji Likwidacyjnej Specjalnej Sztabu Głównego, [b.d.], k. 166.

COFNIJ SIĘ